

W projekcie ustawy zabrakło jednoznacznego sposobu przeliczenia emerytur powszechnych dla kobiet o których mowa w Wyroku Trybunału Konstytucyjnego P/20/16. Obecnie kobiety podzielone zostały na trzy grupy. Pierwsza - to kobiety którym ZUS odmawia przeliczenia emerytur z uwagi na przedawnienie. Druga- Kobiety które złożyły wnioski ( często na skutek pisma z ZUS tak jak w moim przypadku informującego o możliwości złożenia wniosku o przeliczenie emerytury z uwagi na osiągnięcie wieku emerytalnego. W piśmie tym jednak zabrakło informacji dot. ewentualnego wycofania wniosku w przypadku niekorzystnego przeliczenia, jak również nie informowano o skutkach uprawomocnienia się decyzji. tj o zaprzestaniu waloryzacji składek i kapitału początkowego. Ze strony pracowników ZUS najczęściej padały odpowiedzi, że nic się nie traci składając wniosek, ponieważ w przypadku gdy emerytura powszechna okaże się niższa i tak będzie wypłacane świadczenie wyższe jakim jest emerytura wcześniejsza . Dziś wszystkie wiemy jak wiele straciłyśmy na skutek braku wyczerpujących pouczeń ze strony organu rentowego. Trzecia grupa to kobiety , które składają wniosek po raz pierwszy. Tym osobą liczą się składki na rok 2019 a tablice dalszego trwania życia z roku 2013 w wieku 66 lat. Biorąc pod uwagę fakt, że wszystkie trzy grupy kobiet pobierały przecież wcześniejsze emerytury przeliczenie emerytury dla kobiet które złożyły wnioski powinno być takie , jak dla tych , które składają je po raz pierwszy. Czyli powinna obowiązywać zasada równego traktowania , od której zależy poziom zaufania obywatela do organów władzy państwowej .K. K.P.